



W sprawie genezy własności rodu rycerskiego Brederłowów na ziemi choszczeńskiej i pelczyckiej w XIV i początkach XV w.

Grzegorz Jacek Brzustowicz

Choszczno

gbrzustowicz@wp.pl

Abstrakt

Rycerski ród von Brederlow zaliczał się w XIV-XV w. do kilku najznacniejszych rodów zamkowych Nowej Marchii. Dotychczasowe badania nie wyjaśniały bliżej okoliczności otrzymania przez przedstawicieli tego rodu dóbr na pograniczu Nowej Marchii i Księstwa Zachodniopomorskiego, leżących w ziemi pelczyckiej (Warszyn, Dobropole, Gardziec, Przekolno) i ziemi choszczeńskiej (Zamęcin, Granowo, Żeńsko). Dzięki wykorzystaniu nowych źródeł oraz ponownemu przeanalizowaniu znanych już informacji ustalono, że Brederlowowie z Derczewa, chociaż pojawili się w tej okolicy już w 1340 r. (Zamęcin), to otrzymali większość tych posiadłości z woli cystersów kołbackich (Warszyn, Dobropole) i prawdopodobnie w czasach pseudo-Waldemara (Granowo, Przekolno, Gardziec), w związku z przemianami własnościowymi w czasach wojny domowej.

Abstract

The gentry family of von Brederlow were one of the few most prominent castle holders of the New March in the 14th and the 15th centuries. Research done until today on the circumstances of granting domains to the representatives of this family on the border of the New March and the Duchy of West Pomerania in Pelczyce Land (Warszyn, Dobropole, Gardziec, Przekolno) and Choszczno Land (Zamęcin, Granowo, Żeńsko) has not provided any conclusive details. Thanks to the study of new sources and re-examination of the information already known it was found out that the family of Brederlow from Derczewo, despite the fact that they appeared in the area as early as in 1340 (Zamęcin), were granted the domains by the will of the Cistercian Order of Kołbacz (Warszyn, Dobropole) most likely in the times of False-Waldemar (Granowo, Przekolno, Gardziec), which was due to property transformations in the time of civil war.

Słowa kluczowe

Pomorze Zachodnie, Nowa Marchia, rycerstwo, średniowiecze, ród von Brederlow

Keywords

Western Pomerania, the New March, gentry, the Middle Ages, family of von Brederlow

Jak dotąd nieznanne są bliżej początki kompleksu dóbr rodu Brederlow położonych nad rzekami Małą Iną i Płonią, na pograniczu Nowej Marchii i Księstwa Pomorskiego,

głównie w granicach ziemi pelczyckiej i ziemi choszczeńskiej¹. Uważa się, że około 1400 r. posiadali oni w tej okolicy lenna w Gardźcu i Płońsku w księstwie szczecińskim, natomiast po stronie nowomarchijskiej byli „najbardziej zamożną, wpływową i rozgałęzioną zamkową rodziną rycerską w rejonie Myśliborza – Lipian – Pырzyc – Barlinka i Choszczna”².

Wiemy, że najwcześniej pojawili się w tych okolicach na mocy nadania Zamęcina w 1340 r.³ Potem wzmiankowano ich w Dobropolu w latach 1363-1383⁴, a w początkowym okresie panowania krzyżackiego w Nowej Marchii, w jednym czasie – w latach 1406-1407 – są udokumentowani w Granowie, Żeńsku⁵, Warszynie, Gardźcu⁶ i Przekolnie⁷. Wzmianki te, poza dotyczącą Żeńska, wskazują wyraźnie na zamieszkiwanie ich przez Brederlowów na jakiś czas przed 1406 r., a niektóre nawet przed 1363 r. (Dobropole). Jednakże nie zachowały się dokumenty nadania tych dóbr przedstawicielom rodu i zmuszeni jesteśmy do podjęcia próby odpowiedzi na pytanie o czas i okoliczności, w jakim ten ród wszedł w posiadanie owych lenn.

Zatem szczególne nasze zainteresowanie budzi dotychczas nieznaną informacją, na jaką natrafić można w protokołach procesu brandenbursko-pomorskiego z 1510 r. dotyczącego Granowa w ziemi choszczeńskiej. Podczas składania zeznań przez świadków dociekano przynależności lenn rodów rycerskich zamieszkujących w tej miejscowości oraz wyjaśniano ich genezę. W przypadku Brederlowów z Granowa przytoczono stwierdzenie: „że mają swoje lenna od Rzekomego Margrabiego (*vann dem arlinickennndenn Marggrawenn*)”⁸. Prowadzący wówczas rozprawę sądową sędzia próbował podważyć zeznanie Brederlowów z powodu, „że nie wymienili z imienia margrabiego, od którego mieli je otrzymać”⁹. Ale taki „margrabia” istniał. Wiemy, że określenie „Rzekomy Margrabia” odnosiło się do pseudo-Waldemara, znanej w historii Brandenburgii postaci historycznej¹⁰, która odcisnęła swój mocny ślad także w dziejach nowomarchijskiego rodu rycerskiego Brederlowów.

¹ Pomijam w wywodzie *Retzow* i *Stradzewo* w ziemi choszczeńskiej. Zamek *Retzow* wspomniany został w posiadaniu Brederlowów w 1373 r. (*Retczaw*), a później do 1377 r. (*Retzow*) posiadany przez Hansa i Kune von Brederlowów wspólnie z Wedłami, początkowo wiązałem te wzmianki z budowlą zamkową istniejącą koło Suliszewa. Brzustowicz 1997. Potem wykluczyłem tutaj własność Brederlowów. Brzustowicz 2004, 199-200, za Rymar 2003, 103; 2015, 428-429. Druga z miejscowości – *Stradzewo* (*Stolzenfelde*) choszczeńskie było związane z własnością Brederlowów przez Czacharowskiego 1968, 62, co ostatnio sprostowane, zob. Brzustowicz 2004, 276. Przyczyną pomyłki były podobne niemieckie nazwy miejscowości. Stosowny dokument z 22 września 1372 r. margrabiego Ottona z nadaniem dla Henninga i jego syna Kuno von Brederlowów, wzmiankuje obok innych miejscowości wieś *Stolzenfelde* koło Chojny. CDB, A XXIV, 84. Rymar 2014, 243.

² CDB, A XXIV, 24. Zamieszkiwali tutaj jeszcze w XV w. Rep., 659.

³ ZSI, 1330, 244; Steinbrück 1796, 46; Hoogeweg 1924, 287.

⁴ CDB, A XXIV, s. 121.

⁵ Plenske 1926, 25.

⁶ Rep., 170.

⁷ APS AKS, 1131, 140.

⁸ APS AKS, 1131, 140. Określenia „Rzekomy” używał np. Zdenka 1987, 146. Dzisiaj powszechnie stosuje się określeń „Pseudo” Waldemar lub „Falszywy” Waldemar.

⁹ Pomorzanie jeszcze w drugiej połowie XV w. traktowali pseudo-Waldemara, jako prawowitego władcę Marchii i dokumenty przez niego wystawione za pełnoprawne, co zarzucano im potem w czasach sporu brandenbursko-pomorskiego o sukcesję szczecińską po 1464 r., określając te dokumenty jako „bez wartości”. Bialecki, Rymar 2005, 13.

Brederlowowie w obozie pseudo-Waldemara

Czasy pseudo-Waldemara mieszczą się w przedziale pomiędzy osiedleniem się Brederlowów w Zamęcinie (1340 r.), a odnotowaniem ich przez źródła na ziemi pelczyckiej i w Granowie (1363 i 1406). Wojna domowa w Brandenburgii wywołana pojawieniem się samozwańca trwała od 1348 do 1355 r. Rodzina Brederlowów związała się z pseudo-Waldemarem w początkowym okresie wojny.

Samozwaniec pojawił się latem 1348 r. i został wsparty przez przeciwników Wittelsbachów: arcybiskupa Magdeburga, książąt saskich, hrabiów anhalckich, książąt zachodniopomorskich i opozycję brandenburską z hrabim Ulrykiem von Lindow oraz licznymi miastami¹¹. Po stronie Wittelsbachów pozostali wierni: ziemia lubuska, miasta Frankfurt, Brietzen i Beelitz oraz Nowa Marchia¹², ale i na tych terenach samozwaniec miał swoich zwolenników.

Margrabia Ludwik Starszy na wieść o zamęcie w Brandenburgii powrócił z Bawarii na Łużyce. Natychmiast przystąpił do mobilizacji swej armii¹³. Gdy Waldemar zajął 20 września Berlin¹⁴, margrabia Ludwik wycofał się do Frankfurtu nad Odrą i do Nowej Marchii, które stały się bazą wypadową do walki z koalicją askańską.

Ale i w Nowej Marchii samozwaniec miał swoich zwolenników. Do armii pseudo-Waldemara docierały siły militarne z Chojny, Myśliborza, Trzcina i Lipian¹⁵. Falszywego Waldemara poparło kilka rodów rycerskich, w tym także ród Brederlowów z Derczewa na czele z przywódcą rodowym Dytrykiem¹⁶.

Jeszcze we wrześniu 1348 r. Dytryk von Brederlow przebywał w otoczeniu margrabiego Ludwika Wittelsbacha (Danków – 24 września, Barlinek – 25-26 września, Choszczno – 26-27 września)¹⁷. W tym czasie do Barlinka przybył z posiłkami dla Wittelsbacha hrabia Günter von Schwartzburg, wspomagając w ten sposób organizowanie przez margrabiego w Nowej Marchii armii z udziałem miejscowego rycerstwa oraz oddziałów przysłanych z Bawarii, Turyngii i Miśni. Potem władca przez Gorzów (28 września) udał się do Frankfurtu nad Odrą (30 września), gdzie został oblężony przez wojska cesarza Karola IV Luksemburga (2-18 października)¹⁸.

Podczas oblężenia Frankfurtu cesarz Karol IV rozważał sukcesję pseudo-Waldemara w Brandenburgii¹⁹. Powołał specjalną komisję, która zbadała prawdziwość twierdzeń Waldemara i wydała wyrok pozytywny dla samozwańca. W związku z tym 2 października 1348 r. cesarz potwierdził prawa Waldemara do Brandenburgii²⁰. Na stronę samozwańca zaczęli teraz przechodzić kolejni zwolennicy.

Wykorzystując oblężenie Frankfurtu i wzrost szans pseudo-Waldemara na powrót do władzy w Brandenburgii, hrabia Ulryk von Lindow działając w imieniu samozwańca, nakłonił do przejścia na jego stronę wójta Nowej Marchii Dytryka

¹¹ CDA III, 821-830, 838, 839.

¹² Czacharowski 1968, 139.

¹³ Czacharowski 1968, 142.

¹⁴ CDA III, 838, 839.

¹⁵ CDB, A XIX, 213; Czacharowski 1968, 143.

¹⁶ Rymar 1970, 111; Brzustowicz 2004, 275.

¹⁷ CDB, A XVIII, 18, 79, 291, 393; XXIV, 44; Syska 2006, 38, 39.

¹⁸ Rymar 2009, 20.

¹⁹ RHN I, 179-180.

²⁰ CDB, B II, 217, 219, 227; CDA III, 841, 842, 843, 844.

von Brederlowa oraz miasta Chojnę, Myślibórz, Lipiany i Trzcianko²¹. Poparcie było wynikiem rozmów prowadzonych z wójtem, a Edward Rymar tak opisuje motywy jego decyzji: „będąc u szczytu powodzenia Dytryk, zapragnął czegoś więcej, bo wraz z rodem i partią rycerską z ziemi lipiańskiej pozyskany przez Ulryka hr. Lindow-Ruppin 12 października 1348 r. dołączył w Myśliborzu na krótko do rebelii wspierającej samozwańczego margrabiego pseudo-Waldemara”²².

Zachował się dokument wystawiony 12 października 1348 r. w Myśliborzu przez Dytryka von Brederlowa, który w imieniu wszystkich rodowców potwierdził hrabiemu Ulrykowi von Lindow, że wraz z zamkiem Derczewo przechodzą na służbę margrabiego Waldemara²³.

Czy w trakcie rozmów Dytryk otrzymał jakieś obietnice – nie wiadomo. Dokładnych przyczyn przejścia Brederlowów na stronę pseudo-Waldemara upatruje się we wcześniejszym ich konflikcie z władcą oraz w utracie urzędu wójtowskiego²⁴. Nie wiemy jednak, czy to wystarczyło Dytrykowi do przejścia na stronę samozwańca.

Los margrabiego Ludwika, który wydawał się być w obleżonym Frankfurcie przesądzony, niespodziewanie po tygodniu uległ zmianie. Cesarz Karol IV wycofał się nagle spod murów twierdzy i zwinął obóz. Pozostali książęta po pewnym czasie uczynili to samo. Jedni uważali, że takie gwałtowne zmiany wywołał wybuch zarazy w armii oblegającej Frankfurt, inni zaś, że był to efekt silnego oporu twierdzy. A jeszcze inni, że odstąpienie od oblężenia przez cesarza było wyrazem jego dwulicowości. W naszych rozważaniach co do spraw rodu von Brederlowów kwestia ta nie ma większego znaczenia. Jedno jest pewne: cesarz szybko wycofywał się w kierunku Czech i 25 października 1348 r. znajdował się ze swoją armią już na polach koło Chociebuza/Cottbus²⁵.

Ludwik Wittelsbach, który odzyskał teraz swobodę działania, przystąpił natychmiast do rozliczania opozycji, która może była też zaangażowana w oblężenie Frankfurtu. Tymi działaniami objął margrabia też Brederlowów i 19 października 1348 r. przekazał Mörnerom rentę, dotąd pobieraną w Moryniu przez Brederlowów²⁶. O innych krokach władcy przeciwko Brederlowom źródła nie wspominają. Represje objęły jeszcze między innymi miasto Lipiany i rodzinę Schönebecków²⁷.

Uważa się, że „bardziej jeszcze tajemniczy od przejścia do obozu pseudo-Waldemara, jest rychły powrót rodu von Brederlow do grona jego przeciwników”²⁸. Przypuszcza się, że po miesiącu Dytryk von Brederlow powrócił do stronnictwa Ludwika Starszego Wittelsbacha. Co pewnie wnoszono z pojawienia się jakiegoś Brederlowa (bo nie wspomniano jego imienia), zapewne Dytryka, w jego otoczeniu w dniu 19 listopada 1348 r. w Mieszkowicach²⁹. Inni historycy są zdania, iż Dytryk porzucił sprawę Waldemara dopiero pod koniec roku 1348³⁰. Może więc wizyta

²¹ CDB, A XIX, 212; RHN I, 170; Rymar 2009, 20.

²² Rymar 2014, 242.

²³ CDB, A XXIV, 44-45; CDA III, 846. Oryginalny dokument w archiwum w Dessau. RHN I, 180; Klöden 1845, 487.

²⁴ Czacharowski 1968, 59.

²⁵ CDA III, 846a.

²⁶ Czacharowski 1968, 145.

²⁷ Rymar 1971, 111.

²⁸ Czacharowski 1968, 59; Rymar 2014, 242.

²⁹ Czacharowski 1968, 145.

³⁰ Rymar 2009, 20; Gahlbeck 2015, 129.

Dytryka w Mieszkowicach była związana z wzięciem udziału w rozmowach z margrabią, do jakich mogło dojść po akcji przeciwko opozycji w Nowej Marchii. Wittelsbachowie przejmowali inicjatywę w działaniach antycesarskich. 23 listopada z posiłkami zbrojnymi przybył do Frankfurtu Ludwik Rzymski³¹, który zastąpił w rządach brata Ludwika Starszego, gdy ten podążył do Drezna, gdzie przeciwko Karolowi IV doprowadził do wyboru Güntera von Schwartzburga na antykróla Niemiec. Ten moment wykorzystano w rozmowach z opozycją askańską w Myśliborzu, gdzie 29 listopada 1348 r. zawarto rozejm obejmujący Nową Marchię do dnia 6 stycznia 1349 r.³² Ten akt dowodzi, że musiało dojść do walk domowych w Nowej Marchii jesienią 1348 r.

Ludwik Wittelsbach po obwołaniu kontrkandydata na króla przeciwko Karolowi IV powrócił do Brandenburgii (Frankfurt 24 grudnia 1348 r.), a stąd do Nowej Marchii (Gorzów 30 grudnia)³³. Dytryk von Brederlow pojawił się wówczas przy Ludwiku Wittelsbachu i towarzyszył mu w objeździe kraju tuż przed upływem rozejmu (Barlinek 1 stycznia 1349 r., Gorzów 3 stycznia, Frankfurt 5-6 stycznia)³⁴. Potem zniknął ze źródeł. Co dalej się z nim działo, nie wiemy. Źródła milczą o Dytryku przez ponad pół roku. Może Dytryk w celu zmazania swej niewierności podążył z margrabią Ludwikiem dalej na południe do Norymbergii ze wsparciem dla antykróla Güntera. Mógł też wspierać działania przeciwko opozycji w Brandenburgii³⁵. Najpewniej jednak w związku z porzuceniem opozycji zszedł z pierwszego szeregu nowomarchijskich polityków.

Kolejna informacja o Dytryku to wzmianka ostatnia. Został odnotowany 31 lipca 1349 r. w Chojnie w otoczeniu władcy, kiedy ten zawierał umowę z miastem Myślibórz. Mieszczanie wspominali wówczas, że popadli wcześniej w zatarg z Dytrykiem w sprawach nieprawego zbierania z ich posiadłości zboża i drewna³⁶. Poruszone tutaj sprawy dotyczyły jednak wydarzeń dużo wcześniejszych, kiedy Dytryk miał przeprowadzać jakieś rekwizycje dla armii pseudo-Waldemara.

Tak więc Dytryk von Brederlow zmarł po 31 lipca 1349 r.³⁷ Ale ostatnio dopuszcza się możliwość, iż poległ w 1349 r.³⁸ w bitwie pod Oderbergiem, jaka rozegrała się dwa tygodnie później, a w której brał udział także jego syn Henning³⁹. W rok po bitwie (23 września 1350 r.) w otoczeniu władcy wspomniano jakiegoś Brederlowa, ale nie wspomniano jego imienia (*de Brederlow*)⁴⁰. Najprawdopodobniej był to Henning, syn Dytryka, aktywny właśnie w tym czasie⁴¹.

³¹ CDB, A XVIII, 40, 131.

³² CDB, A XIX, 213; Rymar 2009, 20.

³³ Rymar 2009, 20.

³⁴ CDB, A XVIII, 19, 79, 121, 292, 293; XXIV, 46, 47; UBO I, 582, 583.

³⁵ Rymar 2014, 242.

³⁶ CDB, A XVIII, 457-458.

³⁷ Dotąd uważano, że zmarł dopiero w końcu 1349 r. Czacharowski 1968, 59-60, 61, p. 43.

³⁸ Rymar 2014, 242.

³⁹ Brzustowicz 2016b, 45, 48.

⁴⁰ CDB, A XIX, 18; RHN I, 205. Syska 2006, 102, p. 166 przyjęła, że Dytryk wzmiankowany był jeszcze w 1350 r.

⁴¹ 10 października 1350 r. podczas oblężenia w Strausbergu zwolenników samozwańca, margrabia Ludwik swemu wiernemu rycerzowi pasowanemu Henningowi von Brederlow (*Henningum de Brederlow*) złożył obietnicę, że jemu przypadną majątki po bezpotomnej śmierci buntowniczego rycerza Hinze Junge we wsi Czólnów (*Czolnow*) i Otanów (*Woltenow*) oraz osiem lanów w Nowielinie (*Nowelin*) z młynem w Czólnowie. CDB, A XXIV, 52; RHN I, 206.

Analiza materiału źródłowego wykazuje związki Dytryka von Brederlowa z opozycją askańską pomiędzy 12 października a 19 listopada 1348 r. Słusznie więc uważa się, że Dytryk należał do opozycji około miesiąca. Jednak przeanalizowany materiał źródłowy nie pozwala na dokładne ustalenie przyczyn pozyskania rycerza przez obóz pseudo-Waldemara, jak i powrotu do grona zwolenników Wittelsbachów.

Ceną powrotu mogło być zachowanie zamku w Derczewie i dóbr zamkowych, co wynika chociażby z tego, iż zamek ten nie został Brederlowom odebrany przez władcę, gdy ten rozliczał się z opozycją. Brederlowowie nadal posiadali Derczewo. Prawdopodobnie już w tym czasie do dóbr zamkowych Derczewa zaliczały się posiadłości w ziemi pelczyckiej i choszczeńskiej.

W ziemi pelczyckiej

Ziemia pelczycka była obiektem nieustannych zabiegów margrabiów i książąt zachodniopomorskich. W 1315 r. od margrabiów nabył ją książę szczeciński Otto I. Nie zdążył jej przejąć, doszło bowiem do wojny po wymarciu dynastii brandenburskiej w 1319 r. Po odzyskaniu Nowej Marchii w 1324 r. od książąt pomorskich, władzę nad tym obszarem rozciągnęli Wittelsbachowie, skoro w 1325 r. Ludwik Wittelsbach potwierdził własność cystersom z Kolbacza, w tym Warszyn⁴², zaliczany przecież do ziemi pelczyckiej. Jednak nie całą ziemię pelczycką odzyskał wtedy margrabia, bo dopiero 5 lutego 1328 r. rajcy Pelczyc i przedstawiciele cechów miasta złożyli hołd lenny margrabiemu Ludwikowi Wittelsbachowi⁴³. Ten krok rady miasta można odczytać jako przejście ziemi pelczyckiej pod zwierzchnictwo brandenburskie. Ale niebawem (1326?) teren ten zajęli Wedlowie i okupowali do 1350 r.⁴⁴

Panami zwierzchnimi ziemi pelczyckiej byli nadal margrabiowie, czego dowodzi także Landbuch z 1337 r., który wymienia w składzie ziemi pelczyckiej szereg wiosek: Będargowo, Chrapowo, Niesporowice, Laskowo, Boguszyny, Jagowo i Bolewice, Sarnik, Golejewo, Nadarzyn, Krzynki, Żydowo, Płonno, Laskówek i Niepołcko. Nie wspomniano jednak istniejących na tym obszarze: Jarosławska, Lubiany, Przekolna, Równa, Brzeziny, Warszyna i Dobropola. Pominięcie kilku wsi w rejestrze margrabiiego może przemawiać za przynależnością tych miejscowości w owym czasie do Księstwa Szczecińskiego. Zatem przed 1337 r. doszło prawdopodobnie do podziału ziemi pelczyckiej, a wioski należące później do Brederlowów (Przekolno, Warszyn, Dobropole) znajdowałyby się właśnie w tej pomorskiej części terytorium pelczyckiego.

Zwierzchności pomorskiej nad częścią ziemi pelczyckiej dowodzi prawdopodobnie potwierdzenie przez księcia szczecińskiego Barnima III (*1297/1304,+24.08.1368) w 1345 r. włości klasztoru kolbackiego, w których znalazły się wioski Warszyn i Dobropole⁴⁵. Jednak samych Pelczyc w 1345 r. Barnim III jeszcze nie posiadał i zajął je najpóźniej w 1348 r., korzystając z zamętu w Brandenburgii spowodowanego pojawieniem się pseudo-Waldemara. Może w celu utwierdzenia swego stanu posiadania Gryfita uposażył na Pelczycach swoją żonę Agnieszkę (*1308+1371)⁴⁶

⁴² PUB VI, 3704. Zapewne za wstawiennictwem księcia szczecińskiego; 7 października 1345 r. posiadłości cystersom kolbackim potwierdził cesarz Karol IV Luksemburg. PUB XI, 6371.

⁴³ CDB, A XVIII, 75-76.

⁴⁴ Rymar 1972/73, 157.

⁴⁵ PUB XI, 6371.

⁴⁶ CDB, A XVIII, 77-78.

posiadającą wcześniej oprawę wdowią na mocy układu frankfurckiego (1338) w postaci ziem groźwińskiej i dymińskiej⁴⁷. Pelczyce dla księżęcej małżonki zatwierdził 12 czerwca 1348 r. cesarz Karol IV Luksemburg podczas spotkania z księciem szczecińskim Barnimem III w Znojmie w Czechach. Barnim III otrzymał cesarskie potwierdzenie posiadania całego obszaru pelczyckiego z miastami, zamkami, wioskami, lasami, wodami, wzgórzami, cłem i czynszem oraz lennikami. Zaznaczono także, że gdyby urodził mu się potomek męski, to wspomniane dziedzictwo w połowie otrzyma Agnieszka i w połowie potomstwo księcia. Natomiast w przypadku bezdzietności małżeństwa całość miała przyspaść księżnej Agnieszce. Zaś gdyby po śmierci Barnima wyszła ponownie za mąż i chciała uposażenie zatrzymać, to musiałaby zapłacić odszkodowanie następcom Barnima III w wysokości 12 tysięcy grzywien srebra⁴⁸.

Przynależność Barnima III do partii Karola IV Luksemburga zbliżyła księcia szczecińskiego do pseudo-Waldemara. Przypuszcza się, że przed 11 września 1348 r., ale zapewne po układzie z Karolem IV doszło do zawarcia porozumienia Barnima III z pseudo-Waldemarem, po którym książę szczeciński wsparł militarnie samozwańca w walkach na obszarze Marchii Wkrzańskiej, gdzie objął władzę⁴⁹.

Część historyków uważa, że Barnim III wykorzystał trudności wewnętrzne w Marchii i uzyskał od pseudo-Waldemara w 1349 r. potwierdzenie posiadania ziemi pelczyckiej na mocy aktu sprzedaży z 1315 r.⁵⁰ Inni badacze są zdania, że do tego nie doszło⁵¹.

Po krótkim okresie współpracy z samozwańcem Barnim III nagle zmienił front. Kres współpracy księcia szczecińskiego z pseudo-Waldemarem przypadł na ten sam czas, jak w przypadku Dytryka von Brederlowa, czyli na jesień 1349 r. (przed 10 listopada)⁵². Ziemia pelczycka stała się wówczas obiektem przetargowym. Przypuszcza się, że podczas pobytu w grudniu 1349 r. w Szczecinie margrabia Ludwik potwierdził Barnimowi akt sprzedaży ziemi pelczyckiej⁵³. Zatem margrabia potwierdziłby wolę pseudo-Waldemara. Zapewne po to, by zmniejszyć obóz swoich przeciwników. Ale ziemię pelczycką nadal okupowali lennicy margrabiego – Wedlowie. Tych jednak Wittelsbach zobowiązał się usunąć i uczynił to na mocy decyzji z 2 listopada 1350 r., kiedy nakazał Henningowi von Wedel zwrócić ziemię pelczycką (*lande tho Busten, Bernstein*) w zamian za nadane im Insko i Kalisz⁵⁴. Margrabia i Wedlowie zapewne dokonali zamiany niezwłocznie, w związku z tym, nie ulega wątpliwości, iż w latach 1350-1360 cała ziemia pelczycka znajdowała się pod władzą księcia szczecińskiego Barnima III⁵⁵.

Jeżeli nie w latach 1348-1350, to od 1350 r. na ziemi pelczyckiej dochodziło do przekazywania rycerstwu lenn przez władcę lub za jego poparciem we włościach zakonnych cystersów kołbackich i cysterek pelczyckich. W przypadku włości

⁴⁷ Rymar 1972/1973, 159.

⁴⁸ CDB, A XVIII, 77-78; Zdrenka 1987, 139; Rymar 2005, 403.

⁴⁹ Zdrenka 1987, 142-144.

⁵⁰ Na podstawie starszej literatury: Rymar 1972/1973, 159.

⁵¹ Zdrenka 1987, 147-148.

⁵² Zdrenka 1987, 147.

⁵³ Zdrenka 1987, 148.

⁵⁴ CDB, A XVIII, 124-125.

⁵⁵ Zdrenka 1987, 148.

zakonnych na proces osadzania lenników wpłynął też obok sytuacji politycznej także kryzys ekonomiczny wywołany nieurodzajem i szerzącą się zarazą, jaka dotarła już do Odry w połowie października 1348 r., a zaraz potem sięgnęła Nowej Marchii i pogranicza z Księstwem Zachodniopomorskim. Zaraza spowodowała ubytek siły roboczej, co dodatkowo skłoniło cystersów kołbackich do przekazania rycerstwu w lenno dóbr klasztornych, między innymi w Dobropolu i Warszynie.

Cystersi uposażali rycerstwo w swoich wioskach co najmniej od 1347 r. Dowodzi tego oświadczenie rycerzy zachodniopomorskich Dewitzów przed księciem szczecińskim Barnimem III, że należy do nich lenno w Dobropolu położonym w ziemi pelczyckiej⁵⁶. Na kolejne takie uposażenia rycerstwa w dobrach klasztornych wskazuje inwentarz opata kołbackiego Goswina z 1348 r., w którym wymieniono Dobropole jedynie z sześcioma łanami cysterskimi i nie zamieszczono bliższego opisu. Natomiast w przypadku Warszyna cystersi całkowicie zrezygnowali z opisu własności w tej miejscowości⁵⁷. Brak szczegółowych opisów własności cysterskiej w Warszynie koresponduje z informacją o przekazaniu grangii cysterskiej w Dobropolu rodowi rycerskim już w 1347 r.⁵⁸ Podobnie mogło być w przypadku tej miejscowości.

Własność Brederlowów w Dobropolu wspomniana została dopiero w drugiej połowie XIV w. W 1363 r. Dytryk, Ludekin i Kunekin von Brederlowowie wyzbywali się na ręce opata kołbackiego Jakuba części lenna należącego do ich dworu w tej wsi⁵⁹, a w 1383 r. Dytryk von Brederlow sprzedał cystersom kołbackim cztery łany w Dobropolu, ale z prawem do ich dożywotniego użytkowania przez żonę Małgorzatę i córkę Elżbietę, mniszkę pelczycką⁶⁰. Uważa się, że lenno w Dobropolu nad Małą Iną posiadał wcześniej Ludekin Starszy von Brederlow, a potem jego potomkowie⁶¹.

Ludekin Starszy von Brederlow był urzędnikiem księcia szczecińskiego i występował od 1337 r. w otoczeniu Barnima III⁶². Wypełniał urząd landwójta pyrzyckiego w latach (1337?) 1339-1346⁶³. Blisko związany z cystersami z Kołbacza, ponieważ 21 marca 1345 r. (magister dworu i wójt *Ludolfus de Brederlo*) uczestniczył w czynności prawnej Barnima III polegającej na potwierdzeniu praw i posiadłości cystersów z Kołbacza⁶⁴. Wkrótce potem mógł Brederlow otrzymać od cystersów lenna w ich wioskach Dobropole i Warszyn.

Brederlowowie posiadając już lenna w Zamęcinie (1340), Dobropolu i Warszynie (1348?), dalej rozwijali swą ekspansję własnościową. Mogła ona być kontynuowana w tych okolicach w związku z przekazaniem praw do ziemi pelczyckiej przez margrabiego pseudo-Waldemara księciu Barnimowi III w 1348 r. Ponieważ jednak obszar okupowali wierni Wittelsbachom Wedlowie, książę szczeciński chyba realnie nie objął jeszcze władzy na tym obszarze lub czuł się tutaj niepewnie. Dlatego być może nadał go zaraz w dożywocie swej małżonce Agnieszce. Wejście Barnima III

⁵⁶ Rymar 2001, 48. Jeszcze w XVI w. określono położenie Dobropola koło Pelczyc (*to Dupperpole bi Barnstein*). Klemplin, Kraatz 1863, 271, co potwierdza przynależność terytorialną tej miejscowości w średniowieczu.

⁵⁷ Piskorski 1990, 161.

⁵⁸ Majewski 2010, 177.

⁵⁹ Dreger 1856, 1909; ZSI 1330, 211.

⁶⁰ ZSI 1330, 241; Hoogeweg I, 287.

⁶¹ RHN I, 172; Rymar 2014, 241, 243.

⁶² PUB X, 5570, 5571.

⁶³ PUB XI, 6357; Rymar 1999, 119. 5 stycznia w Baniach oraz 13 stycznia 1345 r. w Pyrzycach, przy przejmowaniu przez Barnima III szczecińskiego miasteczka Banie od Zakonu Joannitów obecny giermek Ludek von Brederlow. PUB VIII, 6356; CDB, A XXIV, 35-36.

⁶⁴ ZSI, 1330, 181. Transumpt tego dokumentu z 19 kwietnia 1370 r., wydany w Szczecinie. Popielas-Szultka 1983, 10.

na cały obszar ziemi pelczyckiej dokonać się mogło dopiero w grudniu 1350 r., kiedy wynieśli się stąd Wedlowie. Najpóźniej odtąd Barnim III mógł osadzać lub przywracać tutaj lenna swoich lenników.

W czasie, gdy prawa do ziemi pelczyckiej miał otrzymać od pseudo-Waldemara książę szczeciński, do tego samego obozu zaliczali się Brederlowowie i Liebenthalowie⁶⁵ zamieszkujący w ziemi pelczyckiej.

Uważa się, że od końca XIII w. ród Liebenthal miał lenno w Przekolnie koło Pelczyc. Potwierdza to pojawianie się ich w okolicy⁶⁶ oraz wzmianka z 23 kwietnia 1303 r., kiedy Rudolf von Liebenthal uczestniczył w lokacji miasta Wałcza, za co od margrabiów otrzymał na szesnaście lat gwarancję wolnizny od podatków i służb dla swych poddanych w Przekolnie (1303: *Herenberch*, potem *Ehrenberg*) w ziemi pelczyckiej⁶⁷. Przekolno jest uznawane za pierwszą posiadłość tego rodu w Nowej Marchii⁶⁸, chociaż wieś przynależała najdłużej do części pomorskiej ziemi pelczyckiej.

Brak Przekolna w księdze ziemskiej margrabiego Ludwika w 1337 r.⁶⁹ może dowodzić, że już wówczas wieś znajdowała się w pomorskiej części ziemi pelczyckiej. W 1348 r. Liebenthalowie wspierali pseudo-Waldemara. 29 listopada 1348 r. w Myśliborzu przy zawieraniu porozumienia wśród głównych oponentów margrabiego Ludwika Wittelsbacha wspomniano Rulofa von Liebenthala obok Geverta Witte, Henninga Grünenberga i Henninga Jungena⁷⁰.

Wspierający samozwańca przedstawiciele rodu Witte z Neuenhagen⁷¹ zostali potem przez margrabiego Ludwika wywłaszczeni z posiadanych dóbr⁷². Taka była procedura postępowania z niewiernymi lennikami. Może więc i Liebenthalowie utracili Przekolno w latach 1348-1350, skoro ich tutaj więcej nie wspomniano. Powrócili do łask dopiero po pojednaniu z Wittelsbachami, czego wyrazem miało być mianowanie Rulo von Liebenthala 2 grudnia 1350 r. wójtem zachodniej części Nowej Marchii⁷³.

Źródła wspominają Brederlowów w Przekolnie dużo później. W tej wsi, jak i w pobliskim Granowie wspomniano Brederlowów dopiero w 1406 r., ale treść tych wzmianek dowodzi, że zamieszkivali tutaj dużo wcześniej. Może więc przejęli lenno w Przekolnie po Liebenthalach około 1350 r., podobnie jak Henning von Brederlow przejął po zwolenniku samozwańca Hinze Junge lenna w Czółnowie i Nowielinie decyzją z 10 października 1350 r.⁷⁴ To nadanie dowodzi, że w 1350 r. Brederlowowie znajdowali się już w gronie rycerstwa wiernego Wittelsbachom, cieszyli się ponownie ich zaufaniem na tyle, że władca przekazywał im majątki wywłaszczanych przywódców opozycji.

⁶⁵ CDB, A XIX, 213.

⁶⁶ W końcu XIII w. Dytryk i Rudolf von Liebenthalowie znajdowali się w otoczeniu margrabiego Ottona V Długiego lub Albrechta III. W 1278 r. uczestniczyli w lokacji miasta Barlinek, a około 1280 r. Dytryk von Liebenthal znajdował się wśród najbliższych współpracowników margrabiów, bowiem wraz z Fryderykiem von Brunkow, Henrykiem von Sydow i braćmi Ottonem i Konradem von Winningenami uczestniczył w negocjacjach z margrabiami dotyczącymi przekształcenia bedy w stały podatek. W latach 1296-1297 Rudolf von Liebenthal uczestniczył w wyprawach margrabiów przeciwko Polsce, a w 1297 r. wraz z Janem von Lossow został wyznaczony na starostę Międzyrzecza w części należącej do margrabiów Ottona V i Albrechta III.

⁶⁷ CDB, B I, 248; Regesten II, 1865; Schöningh 1830, 12-13; Brzustowicz 2002, 40-41.

⁶⁸ Gahlbeck 2015, 146.

⁶⁹ NLb, 23.

⁷⁰ CDB, A XIX, 213.

⁷¹ Rymar 2013, 107.

⁷² CDB, A XVIII, 18.

⁷³ Czacharowski 1968, 65. Rozliczony z kosztów wypełniania urzędu 5 marca 1353 r. RHN I, 247.

⁷⁴ CDB, A XXIV, 52.

W Granowie

W Landbuchu margrabiego Ludwika z 1337 r. nie odnotowano lenna rycerskiego w Granowie⁷⁵, co jest interpretowane jako jego brak we wsi⁷⁶. Wzmianka ta jest też powodem do uznania wsi za czasowo spustoszoną i opuszczoną⁷⁷.

Może jednak brak bliższych informacji o Granowie w 1337 r. wynika stąd, że miejscowość lub jej część mogła należeć do Wedłów okupujących ziemię pelczycką do 1350 r.⁷⁸ Opierając się na wzmiankach procesowych z przelomu XV i XVI w. nie można wykluczyć, iż obszar Granowa położonego przy granicy z pomorską ziemią pelczycką był podzielony pomiędzy księstwo szczecińskie i Nową Marchię. Bowiem podczas tego sporu strona pomorska nieustannie podnosiła podobieństwo sytuacji Granowa do kilku pogranicznych wsi, „*a spośród tychże wspomnianych wsi część była wymieniana na ziemi szczecińskiej (im Lande to Stettin), jak Mielno (Groten Mellen) i Nowielin koło Pyrzyc, a na ziemi pomorskiej (im Lande to Pommern) była to wieś Bytów (Butow)*”⁷⁹. Potem w aktach znalazły się kopie zapisów z Landbuchu margrabiego Ludwika z 1337 r. dotyczące nie tylko Granowa (*Granow Lxvj, dos iij, pactus ej.ss.*)⁸⁰, ale też wspomnianych wyżej: Mielna (*Mellen, Lxiiij Dos iij dux Stettin wey habet ibich eee mape pacty e ss.*)⁸¹, Nowielina (*Neulin Lxiiij dos my ad ducem pertinent ee Diderick Brederlow*)⁸² i Bytowa (*Buthow Lxiiij, dos iij or ad ducem pertinent xx mansi*)⁸³ dowodzące przynależności części tych wsi do księcia szczecińskiego. Jednakże w przypadku Granowa zapis z Landbuchu nie dowodzi przynależności części obszaru wsi do Pomorza. Najprawdopodobniej był to efekt działań pomorskich prokuratorów szukających dowodów, że taki podział Granowa istniejący co najmniej w drugiej połowie XV w. miał miejsce już w dużo wcześniej⁸⁴.

Lakoniczny zapis w Landbuchu nie dowodzi, że we wsi wówczas lenna rycerskiego nie było. Najprawdopodobniej dokumenty dowodzące tego nie zachowały się. Wskazują na to te same akta procesowe z przelomu XV i XVI w. zawierające odpisy dokumentów, w tym z XIV w., które dotąd nie były ujmowane w znanym zespole źródłowym dotyczącym Granowa.

W tym samym Landbuchu z 1337 r., w graniczącej od południa z Granowem wiosce *Blockhagen* wspomniano dwulanowe lenno rycerskie należące do rodu Scriverdorp (*ille de Schriberstorp habent duo seruicia*)⁸⁵. Zapewne osiadł w tej okolicy rycerz Luter Młodszy von Scriverdorp, któremu miano przywrócić lenno w Nowej

⁷⁵ NLb, 24.

⁷⁶ Rymar 2015, 347.

⁷⁷ Gahlbeck 2002, Karte 6.

⁷⁸ CDB, A XVIII, 124.

⁷⁹ APS, AKS 1131, 29, 93.

⁸⁰ APS, AKS 1131, 255. W Landbuchu: *Granow LXVI, Dos IIII, Pactus XVI solidos*. NLb, 24.

⁸¹ APS, AKS 1131, 255. W Landbuchu: *Mellen LXIII, Dos IIII, dux Stettinensis habet ibidem XXX mansi ad ducem, pactus X solidos*. NLb, 18.

⁸² APS, AKS 1131, 255. W Landbuchu: *Neulin LXIII, Dos IIII ad ducem pertinent XX, diderik Brederlow habet seruicium ibidem*). NLb, 19.

⁸³ APS, AKS 1131, 255. *Buthow LXIII, dos IIII, ad ducem pertinent XX mansi*. NLb, 24.

⁸⁴ Na ten temat zob. Brzustowicz 2011a; 2011b; 2012; 2016a.

⁸⁵ NLb, 24.

Marchii po 1320 r.⁸⁶, a innego lenna należącego do tego rodu na tym obszarze nie znamy. Po jakimś czasie Scriverstorpowie otrzymali lenno w Granowie. Jednak posiadanie przez nich lenna w tej miejscowości mamy potwierdzone dokumentem z 1 stycznia 1360 r. wystawionym w Neuenhagen koło Oderbergu, przy czym obecny był oprócz Hassona von Wedel ze Złocieńca, marszałek Wedege von Wedel, Otto von Mörner oraz Henning von Brederlow⁸⁷. Ale treść dokumentu dowodzi posiadania lenna w Granowie jakiś czas przed 1 stycznia 1360 r.

Dokument ten, znany dzisiaj jedynie z odpisu, jaki został zamieszczony w aktach procesu granicznego z przełomu XV i XVI w. wspomina, iż Henning von Scriverstorp posiadał lenno w Granowie w czasach Ludwika Rzymskiego i jego brata Ottona VIII⁸⁸, czyli może od 1349 r.

Podobną chronologię – czasy pseudo-Waldemara – mamy potwierdzoną dla działalności wspomnianego tutaj rycerza Henniga von Scriverstorp (*Hennig Schriueuerstorff*), którego odnotowano w źródłach 12 października 1349 r. podczas pobytu w Spandau w otoczeniu margrabiów Ludwika Starszego i Ludwika Rzymskiego⁸⁹. Wzmianka ta dowodzi przynależności Scriverstorp do obozu przeciwników pseudo-Waldemara i być może czas i miejsce pojawienia się tego rycerza w otoczeniu władców wskazuje jeszcze na to, że prawdopodobnie brał udział w bitwie pod Oderbergiem, jaka rozegrała się nieco ponad miesiąc wcześniej.

Przypuszczalnie przynależność do obozu Wittelsbachów przyczyniła się do nadania mu lenna w Granowie, którym dysponował potem jeszcze 1 stycznia 1360⁹⁰. Po roku 1360 lenna Scriverstorpów w Granowie nie odnotowano.

Nie wiadomo, czy kres istnienia własności Schreibersdorpów w Granowie wyznacza kolejna informacja o własności rycerskiej w tej miejscowości. Ale ponownie opieramy się na dokumentach do dzisiaj nie zachowanych, znanych jedynie „z drugiej ręki”. Dokumentacja znajdująca się niegdyś w archiwum zamkowym w Krępcewie wspominała w 1376 r. Granowo obok pobliskich wsi *Blockshagen*, Jarosławsko i Krzynki w gronie posiadłości Wedlów z Krępcewa⁹¹. Natomiast nie zostaną w naszych

⁸⁶ CDB, A XXI, 124; B VI, 12. Po śmierci Waldemara w 1319 r. Luter wystąpił wśród otoczenia wdowy Agnieszki. Regesten II, 2815. 27 lipca 1320 r. Wacław IV zawarł w Frankfurcie nad Odrą przymierze z księciem jaworskim w celu podboju ziem zmarłego Waldemara i młodego Henryka II. Wacław IV zobowiązał się też do ułożenia z rycerzem Luterem von Scriverstorf, który zaprzysięgał układ po stronie księcia jaworskiego w sprawie jego dóbr. Był to rycerz łuzycy, który – jak się uważa – posiadał prawdopodobnie posiadłości na ziemi lubuskiej, skoro panowie von Scriverstorf posiadali władztwo Neschwitz z gniazdem rodowym w Schreibersdorf na Górnych Łużycach, w pobliżu Lubania. PUB V, 3386; Jurek 1996, 283. Od XIII w. spotykani byli w otoczeniu margrabiów brandenburskich. W latach 1272-1301 przy Askańczykach odnotowany został Luter Starszy von Scriverstorf i Pahlow. CDB, A XV, 26, 29; XXIV, 28; B I, 113, 159, 187; VI, 15; C II, 4; Regesten I, 1386, 1387. Synem Lutera Starszego był zapewne Luter (Młodszy) znany ze źródeł z lat 1306-1320, wójt zgorzelecki w 1309 r. Jurek 1996, 283. W 1306 r. Luter wystąpił w otoczeniu margrabiów Ottona IV i Waldemara. Regesten I, 540. W latach 1309-1315 często wspominany u boku margrabiego Waldemara. CDB, B I, 281, 282, 307; Regesten I, 2438. 22 września 1319 r. znajdował się w otoczeniu księcia Henryka I jaworskiego, a latem 1320 r. przy księżnej Agnieszce i margrabim Henryku II. Przypuszcza się, że znajdował się wówczas w obozie księcia meklemburskiego. Z tego powodu Luter von Scriverstorf mógł utracić własność lub groziła mu kasata dóbr. Ugoda z rycerzem została zawarta w układzie frankfurckim Wacława IV z Henrykiem I. Ostatni raz słyhać o Luterze właśnie w 1320 r. CDB, A XXI, 124; B VI, 12. Być może układ zawierał Luter z księciem Wacławem w obawie o swe posiadłości w Nowej Marchii. Brzustowicz 2006, 75-76.

⁸⁷ Dokument znany z odpisu z XVI w. w: APS, AKS 1131, 256-258.

⁸⁸ Ibidem, 257. Wiadomo, iż Ludwik Rzymski objął władzę w 1349 r., a Otto VIII został dopuszczony do rządów dopiero w 1360 r. Rymar 2009, 26.

⁸⁹ CDB, A XI, 40.

⁹⁰ APS, AKS 1131, 256-258.

⁹¹ Plenske 1926, 18.

dociekaniach uwzględnione wzmianki, jakie stworzono w XIX w. na podstawie błędnych odczytów dokumentów wskazujących, jakoby Granowo było wspomniane wśród posiadłości rodu Wedlów w 1345 lub 1347 r.⁹² Wzmianka zaś z 1376 r. wygląda na wiarygodną w powiązaniu z sekwencją sąsiednich miejscowości. Rodzi się jednak pytanie, czy własność Wedlów w Granowie ma genezę wcześniejszą, sięgającą pierwszej połowy XIV w., czy nową, może związaną ze zmianami przynależności państwowej pobliskiej ziemi pelczyckiej w drugiej połowie XIV w.

Wzmianka z 1376 r. wymienia posiadłości Wedlów z Krępcewa, odłamu rodowego siedzącego na zamku w Krępcewie, lenników księcia szczecińskiego. Zatem w okresach napięć politycznych ich lenna w wioskach położonych na południowym pograniczu księstwa szczecińskiego podlegały różnym wpływom. Tak więc w latach 1350-1364 ziemia pelczycka, a z nią wspomniane wyżej wioski Jarosławsko i Krzynki znajdowały się w posiadaniu książąt szczecińskich⁹³. W 1364 r. Pelczyce przypadły margrabiemu brandenburskiemu Ottonowi Leniwemu⁹⁴ i przynależały do Nowej Marchii przez kilka lat. 17 listopada 1367 r. w Pelczycach spotkali się margrabia Otto Wittelsbach i Barnim III szczeciński, którzy zawarli rozejm na trzy lata⁹⁵. Pelczyce pozostały w posiadaniu margrabiów do końca 1370 r. Potem mamy znowu potwierdzoną przynależność tego obszaru do książąt szczecińskich⁹⁶, chociaż w 1373 r. Pelczyce spotykamy w rejestrze margrabiów, a zabrakło ich w spisie sporządzonym dla Karola IV Luksemburga w 1375 r., co nie przesądza przynależności do Nowej Marchii czy do Księstwa Pomorskiego⁹⁷.

Możliwe jednak, że Pelczyce były pod władzą Brandenburgii także po 1370 r., skoro Gryfici utrwalali tutaj swoją władzę w 1376 r. 5 lutego książę Świętobór I szczeciński nadał cysterkom pelczyckim wieś Golejewo⁹⁸, a potem 9 czerwca 1376 r. książęta szczecińscy Świętobór I i Bogusław VII oświadczyli, że miasta Szczecin, Pyrzyce, Gardziec, Gryfino, Dąbie i Pienkuń wykupiły dla nich zamek i ziemię pelczycką⁹⁹.

W kontekście tych zmian politycznych na ziemi pelczyckiej mieściło się wystawienie dokumentu dla Wedlów krępcewskich w tym samym 1376 r. Był to dokument potwierdzający ich posiadłości w ziemi pelczyckiej (Jarosławsko, Krzynki), jak i w miejscowościach graniczących z nimi (Granowo, *Blokeslagen*), ale położonych w Nowej Marchii w ziemi choszczeńskiej. Najwyraźniej było to potwierdzenie wcześniej posiadanych lenn. Władza książąt szczecińskich wytrzymała tutaj do 1402 r.,

⁹² Plenske 1926, 18. Miał niegdyś istnieć dokument, który wspominał Granowo pośród włości Wedlów. Historyk rodowy z XIX w. Carl Fryderyk von Wedel przytaczał dokument z 1372 r., w którym cesarz Karol IV potwierdzał stare przywileje Wedlów, jakie otrzymali dokumentem lennym od Ludwika Rzymskiego w 1345 r. (lub 1347). Cesarz wymienił wśród posiadłości Wedlów w Nowej Marchii zamki, miasta i ziemie: Zlocieniec, Świdwin, Drawno, Kalisz, Recz, Ińsko, Osieczno, Mielno, Neuen Bernau, Kostrzyn. Ten ostatni z wioskami *Kriegenik*, *Granow* i *Salm*. Wedel 1858, 22. Zagląając jednak do dokumentu dla Wedlów z 28 maja 1374 r. widzimy, że wspomniano tam wioski: Krajnik Dolny i Górny, *Grabow* (nie *Granow*!) i *Saten* (nie *Sain* czy *Salm*), wioski położone nad Odrą w ziemi chojeńskiej. CDB, A XVIII, 148.

⁹³ W 1360 r. cesarz Karol Luksemburg zatwierdzał Barnimowi III prawo pobierania w mieście Pelczyce (*opido nostro Bernstein*) 100 grzywnien dla kartuzów szczecińskich. Rymar 1972/1973, 160; Zdrenka 1987, 148.

⁹⁴ KDW III, 1518.

⁹⁵ CDB, B II, 486-488.

⁹⁶ W 1370 r. Gryfici szczecińscy Kazimierz IV, Świętobór I i Bogusław VII potwierdzili cysterkom wieś Równno. 11 listopada 1370 r. Kazimierz IV, Świętobór I i Bogusław VII wspominali niedawne i wielkie spustoszenie Pelczyc przez nieprzyjaciół, co zmusiło ich do przeniesienia uposażenia kartuzów szczecińskich. Rymar 1972/1973, 160, 172.

⁹⁷ Rymar 1972/1973, 160.

⁹⁸ UBW IV, cz. 1, 13.

⁹⁹ Frankiewicz, Grzelak 1996, 139.

ale po margrabiach roszczenia do ziemi pelczyckiej przejął Zakon Krzyżacki, przejmując władzę w całej Nowej Marchii.

Ponieważ dokument dla Wedlów z 1376 r. nie zachował się, nie wiemy, co składało się na własność Wedlów w *Blockeshagen* i w Granowie. Uważam, że nie obejmowała ona lenn rycerskich i wiosek. Z późniejszych przekazów wiemy, że w Granowie istniał las nazywany „*Lasem Wedlów*”¹⁰⁰, a na terenie zniszczonej w XV w. wsi *Blockeshagen* jeszcze w XVI i XVII w. trwały spory pomiędzy właścicielami Krzęcina a Wedłami z Krępcewa o prawo wyrębu drzew¹⁰¹. W obu przypadkach byłyby to jedynie obszary leśne położone na granicy państwowej.

Brederlowowie z Derczewa na Przekolnie, Gardźcu, Warszynie, Granowie i Żeńsku

W historii Brederlowów w Nowej Marchii zastanawia luka w informacjach źródłowych dotyczących rodu pomiędzy 1394 a 1401 r. To okres po tym, jak 10 maja 1394 r. Hans i Kune von Brederlow wraz z Arndtem von der Ostenem i Franzem Trampe zawarli układ z miastem Chojną i Hermanem Witte¹⁰² aż do pojawienia się w otoczeniu krzyżaków Hansa von Brederlowa w dniu 7 kwietnia 1401 r. w Drawsku, gdzie świadcował przy zawieranej umowie przez miasto Drawsko z krzyżakiem Johannem von Techwitz¹⁰³.

Czy powrót Brederlowów do źródeł miał związek z pojawieniem się w Nowej Marchii Zakonu Krzyżackiego? Jak jednak wytłumaczyć milczenie o nich źródeł w latach 1394-1401, w czasie, kiedy musieli już zamieszkiwać w kompleksie pelczycko-choszczeńskim?

W 1397 r. przebywali w Derczewie Libenthalowie dokonujący tutaj czynności prawnej. 16 maja 1397 r. w Derczewie (*Dartzow*), w głównym ośrodku zamkowym rodu von Brederlowów bracia Hans i Arnd oraz ich kuzyn Liboriusz von Libenthalowie zawierali układ z miastem Myślborzem w sprawie zakończenia walk miasta z ich bratem Kunonem. Obecni przy tym byli burmistrz i rada Pyrzyc, Henning von dem Boke z Kozielic oraz Ludekin von Schönning z Mechowa¹⁰⁴. O ile przy łagodzeniu konfliktów i w celu zawarcia ugody wybierano miejsca neutralne dla obydwu stron, to uwagę przykuwa brak wśród świadków tej ugody właścicieli Derczewa od wieku, a więc Brederlowów. Wydaje się dziwne, że nikogo z tego rodu nie odnotowano w Derczewie. Czyżby Brederlowowie utracili zamek, może z woli margrabiego Zygmunta Luksemburczyka. Gdyby tak było, to byłby to powód do silniejszego związania się na jakiś czas Brederlowów z Derczewa z dobrami położonymi w ziemiach księcia szczecińskiego, na przykład z Gardźcem, Przekolnem i Warszynem.

Być może odsunięci przez Luksemburgów Brederlowowie związali się silnie z Zakonem Krzyżackim. Hans von Brederlow 7 kwietnia 1401 r. przebywał

¹⁰⁰ Brzustowicz 2016a, 23-25, 27-28.

¹⁰¹ W początkach 1611 r. Wedlowie z Krępcewa zawarli układ o granicach swoich posiadłości w miejscowościach Krzynki, Jarosławsko i Krzęcin z von Rohwedelami z Krzęcina. W 1623 r. doszło jednak pomiędzy krepczewskimi Wedłami z Jarosławka a Hartwigiem (*Hardwich von Rohwedern*) von Rohwedelem do sporu. APS, AKS I, 1159, 204-206, 207, 209-217.

¹⁰² CDB, A XIX, 282, 285.

¹⁰³ Rep., 79.

¹⁰⁴ CDB, A XVIII, 482; RHN I, 399.

w krzyżackim Drawsku¹⁰⁵, a 17 lipca 1407 r. w Drezdenku w otoczeniu krzyżaków kupujących od Ulryka von der Ostena zamek. Wśród poręczających umowę sześciu szlachciców wzmiankowano Brederlowów: Hanusza, Konrada i Jakuba, wszystkich trzech z Gardźca (*Hannus Brederlo, Conrad Brederlo, Jacob Brederlo, die alle drey czu Garcz wonen*) w księstwie szczecińskim¹⁰⁶. Jeszcze w tym samym roku dwaj z tej trójki: Hanusz i Konrad byli obecni przy rezygnacji Ostena z Drezdenka na rzecz Zakonu Krzyżackiego¹⁰⁷. Wzmiankowany w 1409 r. Hanusz z Gardźca był też lennikiem cystersów kołbackich w Warszynie¹⁰⁸.

Wraz z nadejściem władzy krzyżackiej w Nowej Marchii Brederlowowie powrócili do elity rycerskiej państwa i do swych dóbr derczewskich. 9 sierpnia 1402 r. hołd lenny wielkiemu mistrzowi Konradowi von Jungingenowi składali w Choszczynie Stary Hans von Brederlow z Derczewa oraz Ludekin, Hans, Ryszard, Konrad, Hans i Jakub oraz Hasso i Hans z Derczewa¹⁰⁹. Był on złożony z mniejszych dóbr nowomarchijskich, w tym położonych w ziemi choszczeńskiej, czyli z Granowa i Zamęcina.

Jak widać, w gronie przywódców rodu Brederlowów w 1402 r. znajdowało się kilku rodowców o imieniu Hans, a o tym imieniu wspomniano też posiadaczy lenn w Warszynie, Przekolnie, Gardźcu i Granowie. Spróbujmy rozróżnić tych Hansów.

Najstarszy z nich to przywódca rodu, Hans I Stary z Derczewa (*Alde Hans von Brederlow, der do wont tzu Derczow*), który składał hołd lenny Krzyżakom 9 sierpnia 1402 r.¹¹⁰

Drugi z Hansów von Brederlowów składających hołd lenny w 1402 r.¹¹¹ to Hans II Młodszy von Brederlow (*Hans der Junge von Brederlo*), który był 25 lipca 1388 r. w Choszczynie świadkiem w procesie dotyczącym lenna w Objezierzu należącego do Borków¹¹², lenników Wedłów krępcewskich. Jego siedzibę ujawnia wzmianka z 19 maja 1406 r., kiedy w Choszczynie przy czynności prawnej Mikołaja von Hageny z Radunia został wspomniany Młody Hans von Brederlow z Przekolna (*Der Junge Hans v. Brederlo zu Erenberge*)¹¹³. Wspomniane wzmianki dowodzą, że Brederlowowie prawdopodobnie zamieszkiwali w Przekolnie przed 1388 r. A udział Hansa z Przekolna w procesie lennym w Choszczynie dowodzi, że musiał być też poddany margrabiów z jakichś dóbr w Nowej Marchii w ziemi choszczeńskiej. Wiemy, że Przekolno było połączone majątkowo także z Gardźcem. Może więc Hans Młodszy byłby tym Hansem, którego 17 lipca 1407 r. odnotowano wśród Brederlowów z Gardźca¹¹⁴, ale bez przydomku. Do tego w 1409 r. Hans von Brederlow z Gardźca (*wonaftich in dem Dörpe Gartze*) posiadał też lenno w Warszynie¹¹⁵.

¹⁰⁵ Rep., 79.

¹⁰⁶ CDB, A XVIII, 327; UBO II, 1015.

¹⁰⁷ Rep., 401; Rymar 2014, 245.

¹⁰⁸ Plenske 1926, 25.

¹⁰⁹ Rep., 92; Eckert 1890, 80, p. 7.

¹¹⁰ Rep., 92.

¹¹¹ Rep., 92; Eckert 1890, 80, p. 7.

¹¹² CDB, A XIX, 481.

¹¹³ Rep., 170.

¹¹⁴ CDB, A XVIII, s. 327; UBO, II, nr 1015.

¹¹⁵ Plenske 1926, 25.

Z kolei trzecim Hansem von Brederlow w gronie rodowców składających w 1402 r. hołd lenny Krzyżakom z nowomarchijskich dóbr zamkowych Derczewa¹¹⁶ mógł być posiadacz Granowa. Tenże Hans nie nosił przydomku. Przymuszczać to on został wymieniony wśród świadków 10 lutego 1403 r. w Choszczynie, co wynika z dokumentu rady miasta Choszczyna w sprawie nadania sołectwa jednemu z mieszczan¹¹⁷. Wzmianka łączona bywa z „Hansem z linii choszczeńskiej, może więc z Zamęcina”¹¹⁸, którego dotyczyć ma informacja z 29 marca 1406 r. o Hansie von Brederlow posiadającym lenno w Granowie i Żeńsku¹¹⁹, jak i z Hansem mającym lenno w 1406 r. w Przekolnie¹²⁰. Ale ten ostatni, jak wiemy, miał przydomek „Młodszy”.

Liczne wzmianki z akt procesowych z przełomu XV i XVI w. dowodzą wspólnoty rodowej Brederlowów z Granowa z krewnymi z Warszyna. Wspominają wielu krewnych z linii na Przekolnie i Gardźcu, ale ani razu nie wzmiankują uposażenia rodu w Zamęcinie, więc pewnie rodzina Brederlow utraciła je jeszcze w pierwszej połowie wieku XV.

Podczas wspomnianego procesu z przełomu XV i XVI w. Brederlowowie udowadniali swój stan posiadania w Granowie, ale nie powołano się na dokument z 1406 r., który dzisiaj uznaliśmy za najstarszy dowód istnienia ich własności w tej miejscowości. Brederlowowie przywołali liczne hołdy lenne składane elektorom brandenburskim, między 1454 a 1499 r., co dowodziło, że Granowo było zaliczane do klucza dóbr zamkowych Derczewa. Natomiast w kwestii genezy lenna w Granowie wyraźnie stwierdzili, że lenno w tej miejscowości otrzymali od pseudo-Waldemara¹²¹, czyli początki posiadania lennego tej wsi przesuwali na znacznie wcześniejsze czasy. Czy jednak można zaufać owej tradycji rodowej? Na pewno nie można jej odrzucić.

Analiza materiału źródłowego oraz wcześniejszych ustaleń historiografii prowadzi do kilku wniosków.

Informację o otrzymaniu lenna w Granowie od pseudo-Waldemara wpisano do artykułów procesowych z woli Brederlowów. Strona brandenburska nie uznawała oficjalnie rządów i nadań samozwańca, a rycerstwo wspierające go było wywłaszczane. Przypomnienie takiego faktu, wraz z odpisem z Landbucha margrabiego Ludwika z 1337 r. miało udowodnić, że Granowo znajdowało się w pierwszej połowie XIV w. w granicach Marchii Brandenburskiej a nie Księstwa Pomorskiego.

Treści dokumentu pseudo-Waldemara nie wpisano do protokołów co znaczy, że takiego dokumentu nie posiadano. Wpisano jednak poprawnie jego określenie „rzekomy margrabia”. Natomiast dokument z 1360 r., poza aktami tego procesu niezachowanego do dzisiaj, potwierdzał władzę margrabiów nad Granowem i przynależność do Nowej Marchii.

¹¹⁶ Rep., 92; Eckert 1890, 80, p. 7.

¹¹⁷ Rep., 95.

¹¹⁸ Rymar 2014, 244.

¹¹⁹ CDB, A XXIV, 121.

¹²⁰ Rep., 95, 170; CDB, A XXIV, 121; Rymar 2014, 244.

¹²¹ APS, AKS I, 1131, 140.

Informacja o decyzji pseudo-Waldemara w sprawie nadania lenna w Granowie Brederlowom prawdopodobnie wpisana została tylko na podstawie pamięci i tradycji rodowej. Dowodzi ona tym samym zaciętości sporu o tę miejscowość, skoro sytuacja zmuszała obydwie strony do sięgania po wszystkie dowody, byleby potwierdzić przynależność miejscowości do danego państwa. Jednakże powikłana sprawa polityczna i własnościowa na pograniczu pomorsko-nowomarchijskim na styku ziemi choszczeńskiej i pelczyckiej w czasach pseudo-Waldemara mogła przyczynić się do wejścia Brederlowów w posiadanie kilku miejscowości w tej okolicy.

Podobnie jak Brederlowowie, wcześniej już książę szczeciński Barnim III powoływał się na fakt otrzymania Pelczyc (ziemi pelczyckiej) od samozwańca i potem informował, że stosowne dokumenty zaginęły. Związki księcia z samozwańcem są znane i poparte źródłami.

To, iż stronie brandenburskiej podczas procesu nie udało się odszukać nadań Wittelsbachów dla Brederlowów w Granowie i nie skorzystała ona z dokumentu dla Hansa z Granowa z 1406 r., a wyraźnie wskazała na początek własności Brederlowów w Granowie w czasach pseudo-Waldemara, wydaje się być możliwe, zważywszy na udokumentowany związek Brederlowów z samozwańcem w 1348 r.

Prawdopodobnie w tym samym roku Brederlowowie siedzieli już w Warszynie i Dobropolu, co zbiegło się z posiadaniem części ziemi pelczyckiej przez księcia szczecińskiego Barnima III. W tej (pomorskiej) części terytorium pelczyckiego znajdowały się w XIV w. lenna Brederlowów w Warszynie, Gardźcu, Dobropolu i Przekolnie. Pojawienie się Brederlowów w niektórych z tych dóbr nie musiało być powiązane tylko z efektem kroków politycznych władców lub wzięciem lenn od cystersów kołbackich. Być może pojawienie się Libenthalów w posiadłości Brederlowów – w Derczewie (1397), a Brederlowów w Przekolnie (1406, przed 1388?) – we wcześniejszych dobrach Libenthalów, było skutkiem bliżej nieznanym związków małżeńskich pomiędzy nimi.

Związek Brederlowów z samozwańcem trwał krótko. I to wtedy, w 1348 r. zaistniały warunki do tego, by Brederlowowie mogli otrzymać nadanie nowych lenn od samozwańca lub nieco później (po 1350 r.) od związanego z nim też w tym czasie Barnima III i w jego państwie położonego Kołbacza (1347-1348). Być może taka była cena wsparcia pseudo-Waldemara przez ród Brederlowów. A potem utrzymanie się w tych lennach, zwłaszcza w nowomarchijskich, mogło być też ceną powrotu do grona zwolenników Wittelsbachów. Wszak za odstępstwo od nich Brederlowowie nie utracili zamku w Derczewie. Poważniejszych konsekwencji ich czynu nie zauważamy. Wittelsbachom musiało zależeć na szybkim osłabieniu opozycji i odciągnięciu od niej rodu o dużej pozycji w Nowej Marchii. Takie uwarunkowanie mogło wpływać na wzajemny kompromis, którego częścią mogło być pozostanie w swoich posiadłościach, być może po części zajętych z poparciem samozwańca.

W Granowie Brederlowowie byli na pewno przed 1406 r. i siedzieli wówczas we wspólnocie rodowej w Gardźcu, Przekolnie i Warszynie. Owo powiązanie własnościowe przetrwało do pierwszej połowy XV w., a później wykształciły się linie: jedna na Granowie i Warszynie, a druga na Przekolnie i Gardźcu.

Bibliografia

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Państwowe w Szczecinie (APS)

Archiwum Książąt Szczecińskich (AKS), Pars I:

- 1131 Allerlei Nachrichten betreffend das Dorf Granow zwischen Pommern und der Mark Brandenburg belegen (1510-1555).
- 1159 Wegen der Grenzregulierung und Regulierung Zwischen Krinicke und Gerzlow, so auch des Krantzinschen Grentzstreits (1589-1624).

Zbiór starych inwentarzy (ZSI)

Regesten zu den Urkunden des Klosters Colbatz, hrsg. v. H. Hoogeweg, Stettin 1905.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Bialecki T., Rymar E. (red.) 2005. *Tomasza Kantzowa Pomerania. Kronika pomorska z XVI wieku 2*. Szczecin.

CDB – *Codex diplomaticus Brandenburgensis. Sammlung der Urkunden, Chroniken und sonstigen Geschichtsquellen für die Geschichte der Mark Brandenburg*, wyd. A. F. Riedel, Berlin 1838–1869: cz. I [A], t. 1–41 (cytowano podając tom i stronę); cz. II [B], t. 1–4 (cytowano: litera B, tom, strona); cz. III [C], t. 1–3 (cytowano: litera C, tom, strona); cz. IV [D], t. 1 (cytowano litera D, strona); supplement [SB] (cytowano: SB).

Dreger F.v. (red.) 1856. *Codex Pomeraniae vicinarumque terrarum diplomaticus* 10. Berlin.

Frankiewicz B., Grzelak J. (red.) 1996. *Regestenbuch der Urkundensammlung der Stadt Stettin 1243-1856*. Szczecin.

KDW – *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski* 3, wyd. W. Łebński. Poznań 1879.

Klempin R., Kraatz G. (red.) 1863. *Matrikeln und Verzeichnisse der pommerschen Ritterschaft vom XIV bis in das XVIII Jahrhundert*. Berlin.

NLb – *Das Neumärkische Landbuch Markgraf Ludwig's des Aelteren vom Jahre 1337*, opr. L. Gollmert. Berlin 1862.

Piskorski J.M. 1990. Inwentarz posiadłości klasztoru kołbackiego z 1348 roku. *Roczniki Historyczne* 53, 141-166.

Popielas-Szultka B. 1983. Regesty dokumentów klasztoru cystersów w Kołbaczu. *Informator Archiwalny Archiwum Państwowego w Szczecinie* 12, 5-37.

PUB – *Pommersches Urkundenbuch*, wyd. R. Klempin, K. Conrad [i inni], t. 1–11. Stettin–Köln–Wien 1868–1990.

Regesten – *Regesten der Markgrafen von Brandenburg aus askanischem Hause*, opr. H. Krabbo, G. Winter. Leipzig–Berlin–Dahlem 1910–1933.

Rep. – *Repertorium der in Kgl. Staatsarchive zu Königsberg in Preussen befindlichen Urkunden zur Geschichte der Neumark*, opr. E. Joachim, wyd. P. v. Nießen. Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark 3. Landsberg 1895.

- RHN – Regesta Historiae Neomarchicae, wyd. K. Kletke, cz. 1–3. *Märkische Forschungen* 10–12, 1867–1869.
- Schöning H. u. K. (red.) 1830. *Geschichtliche Nachrichten von dem Geschlechte von Schöning und dessen Gütern*. Berlin.
- Wedel C.F.v. (red.) 1858. *Uebersicht der Familien-Geschichte des Geschlechtes Wedell*. b.m.w.
- UBO – O. Grotefend, Geschichte des Geschlechts von der Osten. Urkundenbuch. Bd. I–II. Stettin 1914–1923.
- UBW – Urkundenbuch zur Geschichte des schlossgesessenen Geschlechts der Grafen und Herren von Wedel, hrsg. v. H. F. v. Wedel, Bd. I–IV. Leipzig 1885–1891.

LITERATURA

- Brzustowicz G.J. 1997. Zamek “Ratczaw”. *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 4, 23-28.
- Brzustowicz G.J. 2002. *Pelczyce - Bernstein. Z dziejów Ziemi Pelczyckiej*. Choszczno.
- Brzustowicz G.J. 2004. *Rycerstwo ziemi choszczeńskiej od XIII-XVI wieku. Polityka-gospodarka-kultura-genealogia*. Warszawa.
- Brzustowicz G.J. 2006. Wyprawa wojenna Wedegona von Wedel marszałka książąt pomorskich do Marchii Wkrzańskiej cz. 2. *Stargardia* 4, 61-147.
- Brzustowicz G.J. 2011a. Pomorsko-brandenburski spór sądowy dotyczący przynależności państwowej Granowa, cz. 1-2. *Przegląd Zachodniopomorski* 55 (3), 5-24.
- Brzustowicz G.J. 2011b. Pomorsko-brandenburski spór sądowy dotyczący przynależności państwowej Granowa, cz. 1-2. *Przegląd Zachodniopomorski* 55 (4), 5-34.
- Brzustowicz G.J. 2012. Folwark rycerski w Granowie do końca XVI wieku. *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 19, 79-99.
- Brzustowicz G.J. 2016a. Lisia Góra, Cychra i Sporny Las. Kształtowanie się odcinka granicy nowomarchijsko-zachodniopomorskiej. *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 23, 13-34.
- Brzustowicz G.J. 2016b. Nowomarchijscy uczestnicy bitwy pod Oderberg (1349). W: A. Chludziński (red.), *IV nadodrzańskie spotkania z historią* 2016. Pruszcz Gdański-Mieszkowice, 35-52.
- Czacharowski A. 1968. *Spoleczne i polityczne siły w walce o Nową Marchię w latach 1313-1373*. Toruń.
- Eckert R. 1890. *Geschichte von Landsberg an der Warthe, Stadt und Kreis* 1. Landsberg.
- Gahlbeck Ch. 2002. *Zisterzienser und Zisterzienserinnen in der Neumark*. Berlin.
- Gahlbeck Ch. 2015. Zur Herkunft und Zusammensetzung des neumärkischen Adels bis zur Mitte des 14. Jahrhunderts. W: K. Neitmann (red.), *Landesherr, Adel und Städte in der mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Neumark*. Berlin, 115-182.
- Hoogeweg H. 1924. *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern* 1. Stettin.
- Jurek T. 1996. *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku*. Poznań.
- Klöden K. 1845. *Diplomatische Geschichte des für falsch erklärten Markgrafen Waldemar von Brandenburg von Jahre 1345-1356* 3. Berlin.

- Majewski M. (red.) 2010. *Katalog zabytków powiatu stargardzkiego 1*. Stargard.
- Plenske G. 1926. Zur Ortsgeschichte von Warsin (Kr. Pyritz). *Monatsblätter* 40, 25-26.
- Rymar E. 1971. Z dziejów miasta Lipian do 1945 roku. *Zeszyty Pyrzyckie* 3, 105-118.
- Rymar E. 1972/1973. Burzliwe dzieje Ziemi Pełczyckiej do końca XVI wieku. *Zeszyty Pyrzyckie* 5, 139-175.
- Rymar E. 1999. *Banie nad Tywą*. Pyrzyce.
- Rymar E. 2001. Osiem pierwszych generacji pomorskich rodu Dewitzów z Dobrej Nowogardzkiej (XIV-XVI w.). *Przegląd Zachodniopomorski* 45 (4), 37-70.
- Rymar E. 2003. Zamki rycerskie w obszarze Nowej Marchii w źródłach pisanych z XIII i XIV w. W: T. Galiński, E. Wilgocki (red.), *Res et Fontes. Księga jubileuszowa Dr. Eugeniusza Cnotliwego*. Szczecin, 95-109.
- Rymar E. 2005. *Rodowód książąt pomorskich*. Szczecin.
- Rymar E. 2009. Brandenburscy Wittelsbachowie na dzisiejszych ziemiach polskich, zwłaszcza w Nowej Marchii i na Pomorzu w latach 1323-1373 (Itinerarium), wyd. II, poprawione i uzupełnione. *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 16, 9-46.
- Rymar E. 2013. Kolejne rodziny rycerskie ziemi chojeńskiej, trzcіńskiej i mieszkowickiej w średniowieczu. *Rocznik Chojeński* 5, 85-112.
- Rymar E. 2014. Ród rycerski Brederlow na Pomorzu i w Nowej Marchii w średniowieczu. *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 21, 237-254.
- Rymar E. 2015. *Historia polityczna i społeczna Nowej Marchii w średniowieczu (do roku 1535)*. Gorzów Wlkp.
- Steinbrück J.J. 1796. *Geschichte der Klöster in Pommern*. Stettin.
- Syska E. 2006. *Dokumenty Gorzowa Wielkopolskiego (Landsberg) z lat 1257-1373*. Gorzów Wlkp.
- Zdrenka J. 1987. *Polityka zagraniczna książąt szczecińskich w latach 1295-1411*. Poznań-Słupsk.

Zusammenfassung

Über den Ursprung des Eigentums der Ritterfamilie Brederlow im Land Bernstein und im Land Arnswalde im 14. Jh. und zu Beginn des 15. Jh.

Die vorgenommenen Forschungen betrafen die Entstehung des an den Flüssen Plöne und Faule Ihna gelegenen Landgutes des Rittergeschlechtes von Brederlow, das im Mittelalter zum engen Kreis von Burgfamilien in Westpommern und Neumark gehörte.

Ihr Vermögen bestand aus Ortschaften, die das Rittergeschlecht im Mittelalter nachweislich innehatte: Sammenthin, Granow und Schönfeld – gelegen im Land Arnswalde in Neumarkt sowie Dobberphul, Warsin, Groß Ehrenberg und Gartz – im Land Bernstein. Die Genese der Entstehung dieses Rittergutes ist bisher unbekannt. Außer der Vergabe von Sammenthin in 1340 und Schönfeld in 1406 an von Brederlow erfahren wir über ihre weiteren Besitztümer viel später, wenn die Vertreter der Familie bereits seit längerer Zeit über diese verfügten.

Die vorliegende Studie ist ein Versuch, die Umstände der Übernahme der vorgenannten Güter durch das Adelsgeschlecht von Brederlow zu erklären.

Um das Problem zu untersuchen, wurden alle verbliebenen Quellen herangezogen, und wenn solche bei der Erklärung der Ursprünge des Rittergutes in bestimmten Ortschaften fehlten, wurde in den Fällen, in denen es gerechtfertigt war, die retrogressive Methode angewandt.

Die Quellentexte erwähnen von Brederlow in Sammenthin seit 1340 und in Schönfeld seit 1406, in anderen Orten sieht es aber ganz anders aus. Was Dobberphul (Erwähnung in 1363, 1383) und Warsin (Erw. in 1406) angeht, haben sie bereits um 1347-1348 vom Abt aus Kolbatz belehnt werden können; in Gartz (Erw. 1406) und Groß Ehrenberg (1406, 1407) – vielleicht nach 1348 und vor 1388. Am interessantesten ist die Geschichte des Rittergutes von Brederlow in Granow – bisher bestätigten die Urkunden ihr Besitztum vor 1406. Da aber neue Quellen entdeckt wurden, kann man die Datierung höchstwahrscheinlich in die Zeiten um 1348 verschieben. Die Vergabe dieses Landes an von Brederlow kann mit der Tatsache verbunden werden, dass die Ritterfamilie in den Dienst des Falschen Woldemars trat.